

Otwarcie Złotu Młodzieży Polskiej



12 lipca br. w obecności przedstawicieli władz partyjnych i państwowych nastąpiło otwarcie Złotu Młodzieży Polskiej — jednej z głównych imprez XX-lecia. Uroczystości te odbyły się w Centralnym Obozie Międzypartyjnym w Zalesiu Górnym pod Warszawą. Na zdjęciu: przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab.

CAF — fot. Tyński

Propozycje N. Chruszczowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR

I Sekretarz KC KPZR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow, wygłosił na sesji Rady Najwyższej ZSRR, która rozpoczęła się w sobotę na Kremlu, referat „o krokach mających na celu wykonanie programu KPZR w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności”.

Przedstawił on deputowanym do rozpatrzenia propozycje: o rentach i zasiłkach dla kółkożników oraz o podniesieniu płac pracownikom oświaty, służby zdrowia, gospodarki mieszkaniowo-komunalnej, handlu, żywności, zbiorowego i innych dziedzin gospodarki narodowej, bezpośrednio obsługujących ludność. (PAP)

P. Jaroszewicz udał się do Moskwy

13 bm. udał się do Moskwy — na zaproszenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — stały przedstawiciel rządu PRL w Radzie — wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Na obrady Komitetu Wykonawczego udali się też: minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, minister przemysłu ciężkiego — Zygmunt Ostrowski, minister handlu zagranicznego — Witold Trampczyński, zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Kazimierz Olszewski, wiceminister komunikacji — Donat Tarantowicz i dyrektor generalny Ministerstwa Finansów — Henryk Kotlicki. Towarzyszy im grupa ekspertów i doradców. (PAP)

● Ratyfikacja konwencji ● Rozpatrzenie sprawozdań ● Nominacje profesorskie Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu dnia 13 lipca 1964 r. Rada Państwa ratyfikowała:

- sporządzoną w Genewie dnia 21 kwietnia 1961 r. konwencję europejską o międzynarodowym arbitrażu handlowym,
 - podpisaną w Wiedniu dnia 11 grudnia 1963 r. umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Austrii o wzajemnych stosunkach w sprawach z zakresu prawa cywilnego i o dokumentach,
 - sporządzoną w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 r. konwencję w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty.
- Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli Konstantego Dąbrowskiego z działalności NIK w 1963 roku. Rada Państwa przyjęła spr

Dokończenie na str. 2

Wizyta brytyjskiego ministra oświaty

13 bm. w godzinach wieczornych przybył do Warszawy, na zaproszenie rządu PRL, członek brytyjskiego gabinetu i minister stanu do spraw oświaty i nauki — sir Edward Boyle.

Na lotnisku Okęcie gości witali: minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański oraz wyżsi urzędnicy tego resortu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 14. VII. 1964

Cena 50 gr
Nr 165 [6353]

Wysokie odznaczenia państwowe dla wielkopolskiego aktywu partyjnego

Z okazji XX-lecia Polski Ludowej Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom partyjnym naszego województwa. Aktu dekoracji odznaczeniami dokonał ubiegłej niedzieli w sali KW PZPR w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, któremu towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak oraz sekretarze KW i członkowie Egzekutywy KW PZPR.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Franciszek Nowak.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zdzisław Ceglowski, Henryk Stach, Bernard Chybiak, Antoni Kaźmierczak, Kazimierz Lamprych, Witold Mierzejewski, Kazimierz Nowicki, Krzysztof Jeżyk, Jan Majerczak, Bolesław Stachowiak, Stanisław Stopiński, Teofil Stróżyk, Władysław Szymczak, Antoni Wiśniewski.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

Magdalena Adamczewska, Władysław Banaszkiewicz, Marian Jakubowicz, Stefan Bamber, Karol Kozak, Edmund Błaszczak, Władysław Chlebowski, Józef Jakubowski, Marian Cybulski, Kazimierz Gorzelańczyk, Henryk Cukiernik, Fran-

Dokończenie na str. 2

N. Chruszczow, A. Nowotny i W. Ulbricht przybędą na 20-lecie PRL

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przybędą do Warszawy na uroczystości obchodu 20-lecia Polski Ludowej: I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow z małżonką, I sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS — Antoni Nowotny z małżonką oraz I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD — Walter Ulbricht z małżonką. (PAP)

Koszule „non iron” z Kalisza

Kaliszkie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Calisia” rozpoczęły masową produkcję niemiętych koszul męskich. Śnieżno-białe stilonowe koszule, z usztywnionym kołnierzem i mankietami, są bardzo efektowne.

Dzisiaj rozpoczynamy druk serii korespondencji — specjalnego wydania „Głosu” — z Lubelszczyzny:

- kolebki władzy ludowej, gdzie przed 20 laty powstał pierwszy rząd Polski Ludowej — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego;
- krainy, niegdyś zacofanej, dzisiaj bogatej w przemysł i rolnictwo.

Na str. 3 pierwsza z cyklu korespondencji pt. PUŁAWSKIE „AZOTY”.

Poniedziałek na Złocie

Wybitni działacze polityczni i gospodarczy wśród młodzieży

Poniedziałek był dla uczestników Złotu Młodzieży Polskiej dniem b. interesującym. Miasteczka złotowe odwiedziło wielu wybitnych działaczy politycznych i gospodarczych, a także szereg publicystów, literatów i aktorów.

W obozie ZMS Ziemi Krakowskiej w Fałentach koło Raszyna gościł w poniedziałek po południu premier Józef Cyrankiewicz. U bramy wejściowej obozu młodzież gorąco witała premiera oraz towarzyszących mu I sekretarza KW PZPR w Krakowie Lucjana Motykę i przewodniczącą GKKFiT Włodzimierzę Ręczką.

Wśród szpalierów chłopców i dziewcząt premier przechodził do sali świetlicowej. Tu rozpoczynają się szczerze bezpośrednie rozmowy na wszystkie interesujące młodzież tematy. J. Cyrankiewicz dzieli się z zebranymi szeregiem uwag i spostrzeżeń na temat współczesnej młodzieży, która wchodzi w szeregi budowniczych socjalistycznej Polski.

Nawiązując do przeszłości premier wspomina pokolenie, które wyrastało w walce z rządami nędzy i bezrobocia o zmianę ustroju społecznego, pokolenie, które dojrzewało w okresie okupacji i hartowało się w walce z najeźdźcą hitlerowskim. mówi o tych, którzy wchodzili w życie społeczne w pierwszych latach powojennych, wznosząc fundamenty socjalizmu.

Przebywając na obozie w Warszawie młodzież wiejska z województw krakowskiego, kieleckiego i katowickiego odwiedzili w poniedziałek: zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — dr Mieczysław

Depesze kondolencyjne

W związku ze śmiercią Maurice Thoreza, KC PZPR wysłał depeszę kondolencyjną do Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Podobne depesze napłynęły do KC PZPR od Komitetów Centralnych partii komunistycznych i robotniczych wielu krajów m. in. KPZR, SED, KPCz, KP Belgii.

Jagielski i przewodniczący ZG ZMW — Kazimierz Barcikowski.

Młodzież wiejska ze szkół średnich zgrupowana na obozach ZMW w Nieporęcie pod Warszawą gościła w poniedziałek wicepremiera prof. Stefana Ignara.

Duża grupa młodzieży kwiatami i śpiewem wita ministra oświaty — Wacława Tułodzieckiego, który przyjechał na spotkanie z uczestnikami zlotu w centralnym obozie w Zalesiu koło Warszawy.

Młodzież ze spółdzielni produkcyjnych odwiedził I sekretarz KC ZMS — Marian Renke. (PAP)

Na zdjęciu: Marszałek Marian Spychalski w gronie odznaczonych.

Fot. — E. Kitzmann

Rajmund Goździerski, Jan Dejne, Wacław Głowiński, Józef Grzelak, Stanisław Grzelczak, Wiktor Górny, Stanisław Jeziorski, Stanisław Kulesza, Leszek Lochyński, Bolesław Popiela, Konrad Purgiel, Romuald Sobolewski, Bernard Szatkowski, Czesław Zasada, Stefan Żurawski, Edmund Płosik, Henryk Kędziora, Czesław Siemankowski, Feliks Siemankowski, Stefan Leszyński, Jan Mroczek, Seweryn Szczypiński, Mieczysław Długi, Antoni Florkowski, Zofia Pieterwas,

Marszałek M. Spychalski u szamotulskich rolników

Przebywający ostatnio w Wielkopolsce członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski, zapoznał się w minioną niedzielę z problemami rolnictwa powiatu szamotulskiego.

W godzinach porannych Marszałka Polski, któremu towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Franciszek Szczereba, dowódca Lotnictwa Oporu — gen. bryg. Franciszek Kamiński oraz dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. Eugeniusz Molezyk, powitali na granicy powiatu przedstawiciele miejscowych władz z I sekretarzem KP PZPR — Bolesławem Stachowiakiem i przewodniczącym Prezydium PRN — Andrzejem Śliwińskim na czele.

Po przybyciu do Szamotuł goście udali się do wielkiej wytwórni pasz, zbudowanej kosztem 52 mln. zł. Zakład ten produkuje rocznie 60.000 ton poszukiwanych na rynku rolniczym pasz. Podczas zwiedzania wytwórni Marszałek Spychalski interesował się m. in. problemami procesu technologicznego, dostawami surowców, możliwościami zwiększenia produkcji itp.

Z wytwórni pasz goście udali się następnie do wsi Kaźmierz. Marszałkowi Marianowi Spychalskiemu, który jest honorowym członkiem miejscowego Kółka Rolniczego, mieszkańcy wsi zgotowali serdeczne przyjęcie. W miłej atmosferze przebiegało też spotkanie Marszałka z aktywnymi gromadami Kaźmierz. Przybyłych na spotkanie gości powitał sekretarz Komitetu Gromadkiego PZPR — Antoni Najder. Następnie agronom gromadzki, Władysław Gałka, przekazał informację o aktualnych problemach gromady. Gromada Kaźmierz wyróż-

nia się spośród wsi powiatu szamotulskiego wysoką produkcją rolniczą, zaangażowaniem mieszkańców w czynach społecznych oraz wysokim stopniem mechanizacji prac polowych. Jest to m. in. zasługa działających tam kółek rolniczych, które dysponują 25 zestawami ciągnikowymi. 8 takich zestawów posiada kółko w Kaźmierzu. W ciągu ostatnich pięciu lat plony zbierane przez rolników gromady wzrosły: czterech podstawowych zbóż z 17 q z ha do 23 q z ha, ziemniaków ze 150 q do 200 q z ha, a buraków cukrowych do 370 q z ha.

Zabierający głos rolnicy poruszyli sprawy terminowości dostaw nawozów, mechanizacji robót w zagrodach, nie zawsze jeszcze dobrej jakości maszyn itp. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano też informacji o powstaniu w Kaźmierzu pierwszego w kraju Klubu Młodego Rolnika oraz o budowie wodociągu we wsi. Do poruszonych przez rolników problemów nawiązał Marszałek Spychalski, przedstawiając je w świetle uchwał IV Zjazdu PZPR.

Marszałek Polski zakończył pobyt w gromadzie zwiedzeniem gospodarstw rolników Szczepkowskiego i Kruka, wiejskiego ośrodka zdrowia i POM-u w Kaźmierzu oraz PGR-u Brzoza, (mi)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 14 bm. przewiduje się zachmurzenie niewielkie, tylko lokalnie przeświatowo większe; w godzinach popołudniowych skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 24 st. nad morzem do 30 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe, zmienne.

Wysokie odznaczenia

Dokończenie ze str. 1

ciszek Antkowiak, Helena Koniczna, Jan Bonikowski, Józef Ignasiak, Kazimierz Juszkowiak, Czesław Lisowski, Jan Majchrzycki, Józef Nowicki.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Bogusław Pawlacyk, Roman Rybak, Adolf Dobieszewski, Marian Olszewski, Bogdan Sajna, Alojzy Wiśniewski, Mieczysław Cholewczyna, Walenty Adamski, Bronisław Bednarczyk, Jan Ciesiak, Roman Dudziak, Kazimierz Gręda, Franciszek Ignasiak, Zenon Jaśkowski, Roman Kozłubura, Kazimierz Kubiak, Zdzisław Michalski, Stanisław Pasiak, Stefan Skrzypczak, Stefan Szudlarek, Kazimierz Urban, Czesław Wesołowski.

Składając gratulacje odznaczonym, Marszałek M. Spychalski podkreślił, iż osiągnięcia Wielkopolski w XX-lecie Polski Ludowej są także ich udziałem. W imieniu odznaczonych słowa podziękowania za zaszczytne wyróżnienia złożył sekretarz KP PZPR w Czarnkowie — Leszek Lochyński. Zapewnił on, iż wielkopolski aktyw partyjny będzie dokładał jak największych starań dla zrealizowania zadań budownictwa socjalistycznego.

Wyróżnienie

dla poznańskiego pisarza

Rozstrzygnięto konkurs na widowisko telewizyjne o tematyce współczesnej, rozpisany z okazji XX-lecia Polski Ludowej.

Pierwszą nagrodę przyznał Jerzemu Broszkiewiczowi za sztukę pt. „Ta wieś, Mogiła”.

Jedno z 5 wyróżnień jury przyznało poznańskiemu pisarzowi Leszkowi Prorokowi za sztukę pt. „Zwykłe, lecz poręczające przygody Hilarego Zdziebelko”.

Wygrana dla gości

Gościnny występ Teatru Żydowskiego

Od dawna już nie mieliśmy takiego tłoku na widowni Teatru Polskiego. Publiczność poznańska przyjęła jedyny występ Teatru Żydowskiego z Warszawy niezwykle serdecznie i entuzjastycznie. Nasi warszawscy goście pokazali nam tym razem ponad pół wieku liczący już ludowy wodewil żydowski z tańcami i muzyką — Szołema Alejchema.

Była to bardzo nawet bałna w streszczeniu ale niezmiernie interesująca scenicznie historia o wielkiej wygranej i wielkiej miłości z happy endem. Teatr im. E. R. Kamińskiego podbudował ją jednak jakąś w pełni autentyczną starożytnością, bogatą w sentymentalne uroki i melodramatyzm oraz zdrowy, ludowy humor, temperament i wigor.

Jakub Rotbaum — reżyser spektaklu bardzo szczęśliwie położył tu cały nacisk na odanie specyfiki nastroju sta-

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

wzwanie do wiadomości i udzielenia Najwyższej Izbie Kontroli zalety co do dalszej pracy.

Rada Państwa rozpatrzyła informację i prezesa Sądu Najwyższego prof. Jana Wasiłkowskiego o działalności tego sądu w 1963 roku. Rada Państwa przyjęła informację do wiadomości.

Przy rozpatrzeniu sprawozdania i informacji byli obecni: minister sprawiedliwości Marian Rybicki, minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha i prokurator generalny PRL Kazimierz Kosztirko.

Rada Państwa powołała 5 osób na stanowiska profesorów zwyczajnych w szkołach wyższych, 23 osoby na stanowiska profesorów nadzwyczajnych oraz nadała tytuły profesorów zwyczajnych w Instytutach naukowo-badawczych 7 osobom, a tytuły profesorów nadzwyczajnych 12 osobom.

Z Poznania Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych: prof. nadzw. Witolda Fotejewskiego w Wyższej Szkole Rolniczej.

Nadzwyczajnych: doc. Antoniego Andrzejaka — w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i doc. Zofię Charlampowicz — w Wyższej Szkole Rolniczej. (PAP)

Okręt wzorcowy „Biddle” wyruszy za 10 dni do Europy

Noty rządu ZSRR do rządów państw zachodnich

Amerykański okręt wojenny „Biddle” wyposażony w wyrzutnie dla rakiet nuklearnych, mający stanowić wzorzec wielostronnych sił nuklearnych NATO, znajduje się od poniedziałku w porcie nowojorskim, skąd po 10-dniowym pobycie uda się do Europy.

Kapitanem okrętu jest oficer amerykański, Thomas E. Fortson. Od stycznia 1965 r. załoga niszczyciela składać się będzie w 49 proc. z marynarzy amerykańskich, a w 51 proc. z marynarzy innych narodowości.

Pięć państw członkowskich NATO — Wielka Brytania, NRF, Włochy, Grecja i Turcja — zgodziły się uczestniczyć w tym eksperymencie. W tej chwili na pokładzie okrętu znajduje się już 6 oficerów w randze poruczników — dwóch Anglików, dwóch Niemców, jeden Włoch i jeden Grek.

Eksperyment potrwa 18 miesięcy. Niszczyciel „Biddle”, oddany w zasadzie do dys-

pozycji NATO, będzie w tym okresie wchodził w skład marynarki amerykańskiej. Jego macierzystą bazą będzie Norfolk w Wirginii, zaś terenem operacyjnym — wraz z VI Flotą USA i siłami NATO — Atlantyk i Morze Śródziemne.

Jak podała agencja TASS Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadzie amerykańskiej w Moskwie notę rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, wyrażającą stanowisko rządu ZSRR wobec przygotowań do utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Jak wiadomo z doniesień prasowych — stwierdza m. in. nota — a także z wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli NRF oraz niektórych innych państw zachodnich, w chwili obecnej prowadzi się przygotowania do wypłynięcia w morze amerykańskiego okrętu wojennego „Biddle” z mieszczą załogą składającą się z oficerów i marynarzy krajów NATO, USA, NRF, W. Brytanii, Włoch, Turcji, Grecji i Holandii. Eksperyment ten traktuje się jako swego rodzaju „wstęp” do sformowania mieszanych załóg dla innych okrętów floty rakietowo-nuklearnej, mającej wejść w skład wielostronnych sił nuklearnych NATO. Wszystko to nie może nie wywołać zaniepokojenia u tych, którym droga jest sprawa pokoju.

Rząd radziecki — głosi nota — zwracał już uwagę, że tzw. wielostronne siły nuklearne NATO służą przede wszystkim jako środek do zamaskowania faktycznego dopuszczenia Niemiec zachodnich do broni nuklearnej.

Rozumie się samo przez się, że przy takim rozwoju wydarzeń Związek Radziecki wraz z innymi pokojowymi państwami byłby zmuszony do podjęcia odpowiednich kroków, podyktowanych nową sytuacją i zgodnie z wymogami bezpieczeństwa.

Analogiczne noty przesłane zostały w tym samym dniu rządowi W. Brytanii, a także rządowi Włoch, Holandii, Turcji i Grecji.

W dniu 11 lipca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przesłało do ambasady

NRF w Moskwie notę rządu radzieckiego do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, w której stwierdza między innymi:

Rząd radziecki wskazuje, iż rząd NRF jest jednym z głównych inicjatorów przygotowań do wypłynięcia na morze torpedowca „Biddle” z mieszczą załogą, w której skład wchodzi również marynarze i oficerowie zachodniemieccy. „Eksperyment ten — głosi nota — traktuje się jako swego rodzaju „wstęp” do sformowania załóg dla innych okrętów floty rakietowo-nuklearnej z udziałem żołnierzy Bundeswehry”.

Rząd radziecki uważa za konieczne podkreślić, że poczynania rządu NRF, zmierzające do wyposażenia Bundeswehry w broń rakietowo-nuklearną, niezależnie od formy dopuszczenia do tej broni, jest brutalnym naruszeniem zobowiązań międzynarodowych Republiki Federalnej, wynikających dla niej z bezwarunkowej kapitulacji Niemiec hitlerowskich, z deklaracji o klęsce Niemiec i innych obowiązujących międzynarodowych porozumień międzynarodowych. Dopóki nie został podpisany traktat pokojowy z Niemcami, zobowiązania te zachowują w stosunku do NRF swoją pełną moc.

PAP

Szef sztabu Himmlera przed sądem

Dopiero w 20 lat po dokonaniu zarzucanych mu zbrodniczych czynów stanął nareszcie 13 bm. w charakterze oskarżonego przed Sądem Przy siegłych w Monachium jeden z najbliższych zaufanych Himmlera, b. SS-Obergruppenführer i generał Waffen SS — Karl Wolff, dziś 64-letni wydawca z Monachium.

Zgodnie ze sformułowanymi przez prokuraturę zarzutami — Wolff jest winnym współudziału w zamordowaniu co najmniej 300 tys. ludzi. (PAP)

Sok buraczkowy dla Bałtony

Ożywiony ruch w przetwórnictwie

Wbrew początkowym prognozom, nie mamy w tym roku kłopotów z nadmiernym urodzajem owoców i warzyw. Susza spowodowała obniżenie zbioru truskawek. Nie obrodziły też czarne porzeczki, za to sporo jest czerwonych, a także agrestu i czereśni, zwłaszcza późniejszych odmian, doskonale nadających się na kompoty.

W wielkopolskim przemyśle przetwórczym, tak kluczowym (Pudliszki, Kotlin i Międzychód) jak i terenowym (Gniezno, Kościan, Konin, Słupca, Wolsztyn, Turek i Stawiszyn) w związku z wcześniejszym dojrzewaniem owoców i warzyw znacznie przyspieszono kampanię przetwórczą. Wszystkie trzy przetwórnice przemysłu kluczowego przekroczyły plany półroczne. W Pudliskach skończył się sezon szparagowy; przygotowano 30 ton na eksport. Obecnie przerabia się zielony groszek.

Konferencja prasowa

W ambasadzie PRL w Pradze odbyła się 13 bm. konferencja prasowa poświęcona dwudziestolecu Polski Ludowej.

Ambasador Fr. Mazur zapoznał zgromadzonych z osiągnięciami Polski Ludowej.

„Koziołki” płacą

W 374 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 12 lipca 1964 r. nie stwierdzono wygranej I stopnia.

Stwierdzono: 1 „czwórkę premiowaną” 53.379 zł; 128 „czwórek” po 834 zł; 95 „trójek premiowanych” — 151 zł; 2183 „trójek” — 51 zł; 1947 „dwójek premiowanych” — 25 zł; 24.880 „dwójek” — 5 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Uroczysta akademія lipcowa wśród budowlanych i geologów

Wczoraj odbyła się akademія z okazji Święta Odrodzenia, zorganizowana dla pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 7”, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” i Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego w Poznaniu.

Jak wynikało z referatu dyr. „Hydrobudowy 7” inż. Edwarda Pindura, załogi tych przedsiębiorstw poszczycić się mogą dużym dorobkiem w różnych dziedzinach. Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne, obejmujące zasięgiem swego działania woj. poznańskie, szczecińskie i koszalińskie, podwoiło w ciągu 4 lat swą produkcję. „Hydrobudowa 9” szczyty się oddaniem do użytku w ostatnim okresie wielu ważnych obiektów. W nagrodę za świetne wyniki produkcyjne, załoga otrzymała dwukrotnie sztandar przechodni prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

W hołdzie dla Maurice Thoreza

Paryski korespondent PAP red. Z. Klimas podaje: Ratusz paryskiego przedmieścia robotniczego Ivry przekształcił się od niedzieli wieczorem w dom żałoby, w którym spoczęły zwłoki Maurice Thoreza, mieszkańca tej dzielnicy i jej deputowanego od przeszło 30 lat.

Nieprzerwanym strumieniem napływają do ratusza delegacje z okolicznych zakładów pracy, mieszkańców Ivry i innych przedmieść Paryża.

W środę zwłoki przewodniczącego FPK przewiezione zostaną do siedziby Komitetu Centralnego partii w centrum Paryża. W środę również przybędą do Paryża pociągami delegacje partii i organizacji społecznych i związkowych ze wszystkich stron Francji.

Tylko jedna osoba we Francji, rodzinnej osadzie Thoreza, Noyelles-Godault na północy kraju, nie wie o dotkliwym ciosie, jaki ją spotkał. Jest nią matka Maurice Thoreza, 84-letnia starszuszka, której nie powiadomiono o tragedii ze względu na jej zły stan zdrowia. (PAP)

O rozmiarach robót przeprowadzanych przez pracowników „Hydrobudowy 7” świadczy, że w okresie swej działalności przetrucili m. in. 17 mln. m³ ziemi, wybudowali 455 km betonowych dróg, 120 km sieci kolektorowej i 45 km linii kolejowych.

W uznaniu tych zasług Rada Państwa przyznała najbardziej ofiarnym pracownikom wspomnianych przedsiębiorstw wysokie odznaczenia, które wręczyli podczas akademii wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania mgr Dionizy Balasiewicz i prezes Centralnego Urzędu Geologii prof. inż. Zbigniew Tokarski.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: dyr. „Hydrobudowy 9” inż. Henryk Durzyński i kierownik warsztatu produkcji pomocniczej Edmund Hanzewiak. Niezależnie od tego odznaczono przeszło 30 pracowników złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi. (1)

Przed rocznicą tragedii w Skopje

Jugosłowiański tygodnik — „Skopanski Vjesnik” w specjalnym numerze poświęconym Skopje przypomina tragedię tego miasta oraz braterską pomoc narodów Jugosławii i międzynarodową solidarność, okazaną mu przez cały świat.

W tygodniku tym V. Szobajic z Sekretariatu Stanu Spraw Zagranicznych w artykule pt. „Międzynarodowa akcja sympatii i solidarności” wymienia Polskę wśród pierwszych państw, które udzieliły pomocy mieszkańcom Skopje w postaci szybko przesłanych darów i przyniesionych kredytów oraz udziału robotników budowlanych w budowie osiedli mieszkaniowych.

Artykuł omawia również udział inż. Ciborowskiego w pracy międzynarodowej komisji doradczej do spraw planu urbanistycznego przyszłego Skopje. (PAP)

Dnia 11 lipca 1964 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 60 redaktor

Jarogniew Kaniasty

długoletni redaktor prasy wielkopolskiej i szczecińskiej, członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL i Złotą Odznaką „Gryfa Pomorskiego”.

Cześć jego pamięci!

Zespół

„Głosu Wielkopolskiego”

Odszedł od nas nagle kolega, towarzyszy pracy redaktor Jarogniew Kaniasty.

Na karcie historii Szczecina zapisanej przez polskich dziennikarzy nie ma miejsca dla Jarogniewa Kaniasty. Nie ma miejsca dla Jarogniewa Kaniasty, który przyczynił się do powstania pierwszych polskich gazet w Poznaniu i Szczecinie po latach niewoli. Dziś już nieliczni tylko pamiętają te dni, gdy właśnie on własnoręcznie przewoził z Poznania paczki drukowanych tu „Wiadomości Szczecińskich” — pierwszej polskiej gazety na Pomorzu Zachodnim.

Z zawodem dziennikarskim Jarogniew Kaniasty związany był od wczesnych lat młodzieńczych. Już w 1924 r., a więc zaraz po maturze, zdobywał reporterskie ostrogi w prasie wielkopolskiej.

Lata okupacji spędził Jarogniew Kaniasty w Poznaniu, pracując jako pomocnik malarski i okresowo jako tramwajarz. Zaraz po wyzwoleniu był współzałożycielem i sekretarzem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Jesienią 1915 r. zamieszkał wraz z rodziną w Szczecinie. Był współzałożycielem i bez mała 20-letnim redaktorem „Kuriera Szczecińskiego”. Był powszechnie cenionym dziennikarzem, wychowawcą młodzieży dziennikarskiej.

Masz dobry wniosek to go przedkładać

Trwa analiza propozycji zgłoszonych w przedjazdowej dyskusji

Na jednym z przedjazdowych zebrań w Gnieźnie, obywatele zaproponowali zlikwidowanie przewozów pasażerskich koleją wąskotorową łączącą to miasto z Witkowem i Powidzem argumentując, iż trasę tę doskonale obsługują szybsze i częściej kursujące autobusy PKS. Cena przewozów taka sama. Z usług kolejki korzysta więc coraz mniej pasażerów i jej utrzymywanie staje się interesem deficytowym.

W Dominicach pow. Leszno rolnicy domagali się uchylecia zakazu wypasu bydła na drogach leśnych i leśnych łąkach. Rośnie tam bujna i soczysta trawa, która ongiś stanowiła podstawę letniego wyżywienia dziesiątek krów rolników nie posiadających łąk. Teraz z trawy tej nie korzysta nikt.

W Nowym Tomyślu domagano się wprowadzenia zakazu przekazywania gruntów ornych na cele budowlane. Argumentowano, że inwestorzy, których ziemia nie kosztuje nic lub bardzo mało, szafują nią, wybierając pod budowę z reguły czarnoziem nawet wtedy, gdy obok leżą nieużytki.

W Kaliszu postulowano przeprowadzenia zmian w organizacji robót budowlanych. Zamiatacz prowizorycznych szop i baraków na placach budowlanych proponowano budowanie trwałych pawilonów, w których później mogłyby się mieścić sklepy, punkty usługowe, garaże itp.

W Rawiczu próbowano uczynić „zamach” na pomieszczenia sortowni makulatury. Przedsiębiorstwa Surowców Włóchnych, które to pomieszczenia — zdaniem niektórych dyskutantów — nie są racjonalnie wykorzystane i mogłyby zostać zaadaptowane na zakład produkcyjny.

Te, wybrane na chybił-trafił, wnioski — świadczą o wielkiej rozmaitości tematów, które były przedmiotem dyskusji na przedjazdowych zebraniach. Wniosków podobnych zebrało się w naszym województwie około 9 tysięcy. Teoretycznie wszystkie one po winny być rozpatrzone i załatwione. Co więcej, według głębszego wewnętrznego przekonania autorów, winny one być rozpatrzone szybko i bez sprzecznym pozytywnie.

Niewątpliwie poważną częścią przedjazdowych propozycji może i powinna być załatwienie

na pozytywnie. O wielu sprawach węzłowych dla naszej gospodarki i życia publicznego już zdecydowano na Zjeździe. Wnioskodawcy znaleźli więc odpowiedź na zgłoszone dezycydujące uchwały zjazdu. Pozostało jednak do rozpatrzenia mnóstwo spraw o znaczeniu lokalnym, możliwych do załatwienia na miejscu — w zakładzie, powiecie czy w województwie. Jaki jest tryb rozpatrywania i załatwiania takich wniosków?

Wszystkie one zostały wynotowane z protokołów zebrań oraz posegregowane w grupy tematyczne i kompetencyjne. Wnioski dotyczące techniki, ekonomiki i organizacji produkcji w przemyśle wzbogacają załączniki plany przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych i — rozpatrzone oraz zatwierdzone przez samorządy robotnicze — staną się od zaraz obowiązującą wytyczną działania dla administracji.

Wnioski o zasięgu powiatowym i miejskim, są rozpatrywane przez zespoły aktywistów, po czym przesyłane właściwym instytucjom do realizacji bądź uwzględnienia w planach działalności lat następnych. Wnioski zasięgiem swym wybiegające poza powiat — do takich należą na przykład z reguły wszystkie propozycje inwestycyjne (napisujemy o nich oddzielnie), instancje państwowe kierują do władz wojewódzkich, a te z kolei, po skonfrontowaniu z planami rozwoju województwa oraz propozycjami innych powiatów, zaakceptują je lub, niestety — odpowiedzą odmownie.

Rozpatrywanie zgłoszonych wniosków to olbrzymia i żmudna praca. W opinii władz partyjnych nie ma bowiem wniosków ważnych i mniej ważnych. Postulat rolników z Dominic, domagających się zniesienia zakazu wypasu bydła w lesie, będzie rozpatrzony równie rzeczowo jak postulat aktywów Chodzieży o wybudowanie tam za 150 mln. zł jeszcze jednej fabryki porcelany.

Warto jednak już zasygnalizować, iż niektóre wnioski, na pewno słuszne z punktu widzenia interesów jednego miasta czy powiatu, przestają być słuszne z punktu widzenia interesów województwa. Wydaje się, iż tak przedstawia się na przykład powszechne żądanie budowy lub organizowania na bazie istniejących szkół — techników ekonomicznych. Niektóre wnioski pozostają z sobą w sprzeczności. Przykładem tego niech będzie choćby propozycja, o której mowa na wstępie: likwidacji przewozów pasażerskich koleją wąskotorową Gniezno—Powidz. Członkowie zespołu wojewódzkiego, badający wstępnie tę sprawę przypominają, że przecież niedawno, gdy władze zamierzały dokonać takiego pociągnięcia, wpłynęły liczne protesty od okolicznych mieszkańców.

Każdą sprawę trzeba rozważyć gruntownie i wszechstronnie. Nie można działać pochopnie. Tego wymaga interes społeczny, w imieniu którego występowała przecież większość wnioskodawców.

PIOTR CHOJNACKI

List z wczasów

do redaktora

A, co ja widzę, pyta Jan Wolski, Pan tutaj czyta „Głos Wielkopolski”? Przecież go dawno w kioskach braknie, Człowiek z Poznania bardzo go taknie. Ja go posiadam, mój miły kumie, Bo moja żona zdobyła go unie.

Chciała go czytać tutaj nad morzem, Czy my się temu sprzeciwiać możemy? Poszła do „Ruchu” i poprosiła, Przy czym się wcale nie unosiła.

To fragment milego, wierszowanego listu, który nadeszła do redakcji nasz Czytelnik, Leon Fr. Sikorski, mieszkaniec Poznania, przebywający na wczasach w Międzyzdrojach. Dzięki pracownikom „Ruchu” — jak pisze nasz Czytelnik — może on także na wczasach nabywać „Głos”, za co dziękuje pracownikom „Ruchu”, pozdrawiając jednocześnie redakcję i drukarzy, którzy pracują przy wydawaniu naszego dziennika.

Dziękujemy, życzymy przyjemnego pobytu na wczasach!

Także Giesselman milczał przygaszony nagle i myślami nieobecny.

— No, Fritz głowa do góry. Masz dopiero dwadzieścia lat. Mogłbyś być moim ojcem. A gdybyś cokolwiek potrzebował, pamiętaj: na intendenta sztabowego Giesselmana możesz zawsze liczyć. A to schowaj. Może się przydać. Dziś pan kapitan von Hagen będzie cierpiał o suchym pysku! — I wsunął do torby Müllera butelkę, którą starannie owinał w sentencje wielkiego Fryca i Reichsführera Himmlera.

Nowo mianowany pierwszy oficer sztabu Grupy Wojsk „Wisła”, pułkownik Hans Georg Eismann przybył do Deutsch-Krone, późnym wieczorem. Nie zdążył jednak odpisać po niewygodnym locie maleńkim „Storchem”, gdy w drzwiach jego tymczasowej kwatery stanął wypreżony na baczność esesman. „Pan Reichsführer prosi pana pułkownika o stawienie się u niego możliwie jak najszybciej!”

Eismann zrezygnował ze zjedzenia kolacji. Zamiast tego raz jeszcze rzucił okiem na mapę Pomorza. Skala tej mapy 1:300 000 odbiegała daleko od sztabowych potrzeb; był na niej jednak zaznaczony możliwie aktualny układ sił na tym odcinku frontu. Dlatego też radzono mu w Zossen, żeby zabral ją ze sobą na wszelki wypadek. „Nie pytaj za wiele, Eismann!” — powiedział do niego generał Wenck, zastępca Guderiana. — „Na miejscu przekonasz się o wszystkim. To i tak cud, że udało się ciębie tam wepchnąć. Reichsführer obejmując dowództwo zastrzegł się, że sztab swój zmontuje bez naszej pomocy. On kiedyś słyszy o wyższych oficerach Wehrmachtu dostaje wysypki!”. Po takim przygotowaniu Eismann nie potrafił już ukryć swojego nastroju. „Że też prawie na mnie musiało to trafić!” — wyrwał mu się spod serca. I choć powinien był się natychmiast odmeldować, przeciągał tę chwilę jak najdłużej. Od wybuchu wojny przeszedł prawie wszystkie większe kampanie; był sto razy na wozie i sto razy pod wozem. Żadne jednak zadanie nie wydawało mu się równie trudne i niewdzięczne. Patrzył na piękne kafelki, którymi wyłożone były drewniane ściany baraku i na ogromny stół pełen map; szukał jeszcze jakichś pytań, ale temat był całkowicie wyczerpany. Tylko pakować manatki, wsiadać na samolot i lecieć pod skrzydłami Reichsheinego! Wenck świetnie odgadł jego myśli. Stojąc odwrócony do okna i bębniąc palcami po szybie odezwał się nagle cicho i wcale nie po wojskowemu: „Ech, Hans, mogę cię zapewnić, że i tak nie jesteś jeszcze w najgorszej skórze. My tu w sztabie generalnym gorsze pigułki musimy przełykać. Nie wierzysz? No to posłuchaj jak doszło do tego, że Himmlerowi powierzono Grupę Armii „Wisła”!

17 — cda.

PULAWSKIE „AZOTY”

Od specjalnego wysłannika „Głosu” na Lubelszczyznę

Już za Puławami, ponad linia lasów, ukazuje się szaro-popielaty fabryczny komin — na całym świecie symbol, znak wielkiego przemysłu. Puławy dotąd znane z historycznych zapisów, datujących się już w XVI wieku, z świątyni Sybilli z XVIII wieku, z wspaniałego parku i rolniczego instytutu naukowego, wkrótce znane będą przede wszystkim z Zakładów Azotowych, które dadzą polskiemu rolnictwu dwa razy więcej czystego azotu niż dostaje ono obecnie.

A co to znaczy azot dla rolnictwa?

Jeden jego kilogram to 2—4 kg ziarna więcej, albo 7 kg buraków cukrowych, czy też 6 kg ziemniaków dodatkowo. Puławy odegrają dominującą rolę w zlikwidowaniu kryzysu w rolnictwie i zakończeniu importu zbóż. Taka jest ranga Puław.

Na teren budowy dojeżdżamy przez rzadki las, ale z boku przylega do nowo postawionych obiektów także las na schwał, wysoki, dojrzały. Budowa rozpoczyna się więc od wyrębu drzew, od przycięcia terenu wśród borów, na sfalowanym płaskim gruncie. Było to 3 lata temu. Dopiero przed rokiem rozpoczęła się właściwa budowa Zakładów Azotowych, nim usunięto kilkadziesiąt hektarów lasu, nim zniwelowano teren, wybudowano drogi i postawiono szereg obiektów pomocniczych, jak choćby te hotele robotnicze (z wyjątku normalne bloki mieszkalne) z boku budowy, w lasku, które zapewniają dach nad głową i przyzwolone warunki podstawowej kadry budującej załogi.

Rozmawiamy na tematy budowy w gabinecie zastępcy dyrektora przedsiębiorstwa — głównego wykonawcy. Nazywa się Edward Wallo i od rozmowy ze mną odrywany jest bezustannie telefonami i ludźmi, którzy beceremonialnie chodzą, każdy ze sprawami niecierpiącymi zwłoki. Co kilka minut jestem świadkiem jak dyr. Wallo z nieznanym spokojem zażegnaje katastrofę, jak gozdi skłóconych, jak błyskawicznie odczytuje przedkładane dokumenty i plany i wydobywa z nich to, co najważniejsze w danej chwili, co zapobiegnie przestoju, co wspólnie dla kilku wykonawców co pozwala jednocześnie ich wysiłki rozbić chwilową, i jak się okazuje, pozorną rozbieżnością interesów. Poczem wraca do rozmowy ze mną, podejmując jej wątek w miejscu,

gdzie go przerwało. Ale też to człowiek, któremu podobne trudności i sytuacje nie obce. Przyszedł tu wprost z Turcji, a za nim, jak to zwykle bywa, znaczny zespół ludzi różnych specjalności, zgranych, doświadczonych, „posiwiałych w bojach” wielkiej budowy. Inni czołowi przedstawiciele przedsiębiorstw budujących „Azoty” też przyszli z różnych wielkich budów, też ścigali się z sobą „swoje” zespoły. Więc tacy ludzie niełatwo „wychodzą z siebie”, tacy mają flegmę godną poważniejszego, mają znajomość ludzi i spraw, tacy potrafią się dogadać nawet w najtrudniejszych chwilach.

Nie ma się więc co dziwić, że budowa idzie dotychczas zgodnie z harmonogramem, skoro budują tu ludzie o takiej przeszłości. Oczywiście, to tylko trzon załogi, bo większość owych 4270 ludzi, składających się na aktualną załogę, stanowią mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczek, którzy nareszcie doczekali się swojej szansy: wielkiej budowy, zdobycia zawodu i dobrej pracy. Ale nie wszyscy przykładają się do niej namiętnie; wielu ma swoje karłowate gospodarstwa, do których wraca po pracy na budowie aby kontynuować tam robotę, wymagają także sporo sił. Ludzie jednak zmieniają się z czasem, w trakcie budowy, pod wpływem kontaktów z wielkimi zespołami, pod wpływem przykładu, przede wszystkim ze strony tego trzonu, bogatego w doświadczenia największych polskich inwestycji.

Na Zakłady Azotowe złoży się między innymi jednostka produkująca amoniak, z przerobką na mocznik, oraz chemia organiczna. Owe jednostki to rezultat nowej decyzji najwyższych władz, dzięki której ogólna wartość „Azotów” zwiększa się do ponad 10 miliardów zł. Co to znaczy? Otóż pierwszy etap Nowej Huty kosztował 11 mld., a cała inwestycja turowska kosztuje 7,5 mld. zł. Wystarczy, aby zrozumieć wielkość budowy. Po płockiej Petrochemii, Puławy są obecnie największym i najważniejszym obiektem naszej wielkiej chemii.

Podniosła one rangę nie tylko najbliższej okolicy, lecz całego województwa lubelskiego, dla którego grata to nie lada. Lubelskie znacznie już postąpiło naprzód w stosunku do zaniebagań, jakie stanowiło tu dwudziestolecie międzywojenne. Toż tylko cztery czołowe, powstałe po wojnie zakłady Lubelszczyzny, zatrudniają obecnie łącznie ponad 21 000 ludzi, a to jest 4 000 więcej niż cały przemysł lubelski w ostatnich latach międzywojennych. A teraz dojdą „Azoty”, które będą zatrudniać same 10 000 ludzi. Należało się do tej cią-

gle niebogatej w przemysł ziemi i te potrzeby dalszego uprzemysłowienia terenu — obok doskonałych warunków glebowych i wodnych — zadecydowały zapewne o lokalizacji kombinatu.

Budowa składa się z pięciu wielkich rejonów: 1. elektrociepłownia, 2. Amoniak, 3. Mocznik, 4. Warsztaty i magazyny, 5. Gospodarka wodna. Wszystkie rejonu powstają jednocześnie. Ale gospodarka wodna i elektrociepłownia pierwsze wejdą do ruchu już w III kwartale 1965 r., w IV zaś ruszy pierwsza „nitka produkcyjna”. Na początku 1966 roku rolnictwo otrzyma więc z Puław 300 ton amoniaku i 500 ton mocznika na dobę. Zakończenie budowy przewidziano na rok 1970, ale wiadomo że tego typu ogromne inwestycje... nigdy się nie kończą; wzrastają potem o dalsze oddziały, dają coraz nowe produkty. W Puławach będzie to zapewne acetylen, polichlorek winylu, chlor, reszta — trudno dziś przewidzieć co jeszcze...

Budowa tymczasem ujawnia z dnia na dzień nowe trudności, które trzeba przewidywać. Jedną z nich są tzw. inwestycje towarzyszące. Tysiącom ludzi trzeba zapewnić wyżywienie, mieszkanie, opiekę zdrowotną. Już jest 600 miejsc w zbudowanych pawilonach (hotelach robotniczych), w budowie 6 bloków mieszkalnych dla rodzin i 6 pawilonów. Wynajęto wiele kwaterek prywatnych, nawet statek zakotwiczony na Wiśle służy za hotel! Wszystko to ma być. Przepustowość sklepów nie wytrzymuje wielkiej fali nowych klientów, zwłaszcza, że powiat, traktowany jako typowo rolniczy ma słabsze zaopatrzenie w artykuły spożywcze. Ale miesiąc temu był tu minister Lesz, któremu przedłożono te bolączki. Zapowiedział poprawę.

Innym problemem jest przeszkolenie masy ludzi, którzy przychodzą na budowę wprost od pluga, bez żadnych kwalifikacji. Prowadzi się więc wiele kursów. Zamierzona jest także szeroka akcja szkolenia załogi dla potrzeb eksploatacji przyszłych zakładów.

W puławskim zagłębiu budowlano-przemysłowym — wre. Rozwiązuje się codziennie dziesiątki problemów, buduje się jednocześnie 237 obiektów, szkoli ludzi, koordynuje po kilkanaście przedsięwzięć na raz. Rzecz znamienna: gdy przez wiele godzin chodziłem po terenie budowy, nie widziałem ani szalonego tempa, ani nerwowości. Budowa powstaje szybko i pewnie. Doświadczanie kilkunastu lat wielkich inwestycji w naszym kraju widać tu na każdym kroku. Będziemy więc mieli za parę lat masę azotu. Część Lubelszczyzny dokona olbrzymiego skoku rozwojowego, a całe polskie rolnictwo podniesie znacznie swój poziom. Taki jest sens wielkiej budowy gdzieś nad Wisłą w okolicy Puław.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Przejście graniczne w Głucholazach

Nad Jeziorem Otmuchowskim, od strony Ściborka, powstał nowy ośrodek campingowy złożony z 30 domków. W Głucholazach otwarto przejście graniczne dla Czechosłowaków, którzy tą drogą, przez Nysę i Paczków, dostają się do Otmuchowa. Z Otmuchowa turyści czechosłowaccy wędrują do Kotliny Kłodzkiej wracając do swych domów przez Kudowę-Stonę. Turystom krajowym, którzy udają się do Głucholazów z zamiarem odwiedzenia CSRS warto wyjaśnić, iż przejście to jest jednostronne — mogą z niego korzystać tylko Czechosłowacy.

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI
POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Wszędzie tylko SS i SS. Generałów z Wehrmachtu prawie wszystkich wysłał na zieloną trawę. No i od razu też pojawił się w rozkazach Fryderyk Wielki. Już prawie więcej o nim niż o samym Fuehrerze. Masz, czytaj, „Pommersche Zeitung”! — Giesselman rozprostował tłustą rączką gazetę, którą wyciągnął z tylnej kieszeni spodni. Na pierwszej stronie widniało ogromnymi literami wydrukowane zdanie: BEZ WZGLĘDU NA TO, JAK OLBRYZMIA JEST ILOŚĆ MOICH WROGÓW, MAM ZAUFANIE DO DZIELNOŚCI MOICH WOJSK. A pod spodem równie ogromny podpis: Fryderyk Wielki — rok 1757.

Na sąsiedniej szpalcie taką samą czcionką wyjątki apelu Himmlera do ludności Pomorza:

„SIŁA WOLI NASZEGO ZOŁNIERZA I WIARA W SKUTECZNOŚĆ JEGO BRONI POTRAFIŁA ZDZIAŁAĆ CUD. LUDNOŚĆ POŁUDNIOWEGO POMORZA WIE JAKIE SA ZADANIA CHWILI — FRONT STOI I BĘDZIE STAŁE SIĘ UMACNIAĆ...”

— Himmler i stary Fryc... Dobrze porównanie. I dlatego te brednie, że frontu nikt nie przełamie. — Müller z niepokojem spojrzał na prawie pustą butelkę. — Nalej, Willi! Masz rację, że to jedno ma sens... Wracam teraz z naszych linii. Ludzie są już obojętni, jak pedzone na rzeź barany. Ale nie którzy oficerowie wciąż jeszcze się łudzą. A może nowa broń, a może Rosjanie się wykrwawiają, albo alianci skoczą sobie do gardła?... No i ten Wał Pomorski. Wciąż wbił nam się do głowy, że jest nie do zdobycia... A co z twoimi? Żyją? Giesselman kiwnął głową, rozpromienił się. — O, patrz zdjęcie, trochę podniszczone... Żona, córki. Są chwalić Boga na wsi. Pojechali do rodziny jak tylko zaczęło się to piekło z bombardowaniami. Od czasu do czasu posyłam im jakąś paczuszkę. A twoi?

Müller teo zapatrzył się przed siebie: nie dosłyszał, a może nie chciał słyszeć.

— Jak twoi? W Essen, zdaje się...

— Nikt nie ocalał. Wszystkie zrównane z ziemią. Ojciec, matka, najmłodsza siostra... Müller wyrecytował to cicho i prawie obojętnie. A potem umilkł na dłuższą chwilę.

5,02 o tyczce skoczył Sokołowski

Świetnymi wynikami uciesili nasi lekkoatleci otwarcie ośrodka olimpijskiego PZLA w Spale. W skoku o tyczce Włodzimierz Sokołowski ustanowił rekord Polski rezultatem 5,02, a Edward Czernik, poza konkursem, przeszedł w skoku wzwyż wysokość 2,18. Są to wyniki na poziomie światowym.

Sokołowski jako trzeci Europejczyk osiągnął w tym roku wysokość powyżej 5 m, awansując do grona najlepszych tyczkarzy świata. (PAP)

1:0 Warty i dobre wyniki poznajskich sportowców

Wiele imprez, odbywających się w ubiegłej niedzieli w Wielkopolsce, szczególnie w Poznaniu znalazło się w cieniu rewanżowego pojedynku piłkarskiego o wejście do II ligi pomiędzy drużynami Warty i chorzowskiego Wyzwolenia.

25 tysięcy widzów zgromadziło się na Stadionie im. 22 Lipca, by dopingować poznajską jedenastkę. Warciarze zdobyli tylko jedną bramkę w 10 min. gry przez Juszkowiaka. A mogło być więcej. Niestety na przeszkodzie stanął nie tylko skutecznie broniący bramki gość — Kucza, lecz także... pech, który kierował piłkę w poprzeczkę i słupki.

Zwycięstwo Warty w stosunku 1:0 daje jej w tabeli grupy drugie miejsce za Górnikiem Thorez (ma lepszą różnicę bramek), który pokonał Stal Zawadzkie 2:0. Decydujący mecz o awans do II ligi rozegra się więc pomiędzy Wartą i Górnikiem w najbliższą niedzielę w Wałbrzychu.

Gdyby piłkarze naszej reprezentacji młodzieżowej lepiej wykorzystali rzuty karne zakwalifikowałyby się do finałowych rozgrywek o Puchar im. Michałowicza. Zajęli drugie miejsce za Szczecinem, wyprzedzając reprezentację Gdańska i Zielonej Góry. Poznań pokonał Zieloną Górę 4:0 i zremisował ze Szczecinem 2:2.

Z pozostałych spotkań notujemy: w Kaliszu odbył się turniej piłkarski o puchar Federacji Start. Nagrodę zdobyli piłkarze Calisii, którzy w decydującym meczu pokonali Poznań 1:0. Trzecie miejsce zajęła Polonia Nowy Tomyśl przed Dyskobolą.

Zakończył dwudniowe zmagania kajakarze i wioślarze na Jeziorze Maltańskim. Strefowe, mistrzostwa kajakarzy w konkurencji młodzików wygrał MKS Poznań uzyskując 438 pkt przed Energetykiem — 354 pkt i MKS Wrocław — 308 pkt. W punktacji drużynowej juniorów wygrali warciarze — uzyskując 4086 pkt przed — Poznań — 3264 pkt. Czarnymi Wrocław — 2916, Energetykiem — 2844 pkt i Stomilem — 2616 pkt. Najlepsze osady poszczególnych biegów (do 9 wioźni) mają prawo startu na mistrzostwach Polski w Elblągu.

Drugi dzień reżat wioślarskich o mistrzostwo okręgu poznajskiego nie przyniósł większych emocji. Wygrał zdecydowanie AZS z 196 pkt przed Trytonem — 115 pkt, Polonia — 74 pkt, Wissenschaft Halle — 56 pkt, KTW Kalisz — 38 pkt, KW 04 — 13 pkt, Poznań 10 pkt. Gwardia Kalisz 5 pkt. Wielkopolscy wioślarze przewożący się obecnie do mistrzostw Polski.

Pojedynek tenisistów Olimpij i Warty o mistrzostwo drużynowe okręgu poznajskiego juniorów wygrali po wyrównanych i ciekawych walkach gwardziści 6:5. O zwycięstwie zadecydowała gra podwójna.

Reprezentacja Uczniów Poznania gościła w Szczecinie; gdzie pokonała reprezentację nadodrzańską miasta — 6:26:5555 pkt. Uczniowie Poznania uzyskali dobre wyniki m. in. Stronka — Surma, Wytykowski i Małyszka z Lecha oraz Wojtkowiak z Warty, poprawili swoje rekordy życiowe. A dwaj ostatni zdobyli I klasę. Mają wobec tego prawo udziału w mistrzostwach Polski.

Godne odnotowania jest także zwycięstwo mistrza Polski w hokeju na trawie gnieźnieńskiej Sparty, która, goszcząc w Czechosłowacji pokonała Sokola Mnichowice 1:0. Bramkę strzelił Wiśniewski.

„Koziołki“

Na 374 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki“ na dzień 12 lipca 1964 r. wpłynęło 355.861 zakładów o łącznej wartości 1.067.533 zł. Fundusz nagród wyniósł 587.170,65 zł. W wyniku komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 12 lipca 1964 r. w Lesznie, zostały wylosowane następujące numery: 4 — 15 — 26 — 32 — 48 oraz liczba dodatkowa 36.

Udana spartakiada pegeerowców

Zainteresowanie sportem, wychowaniem fizycznym i turystyką wśród pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych, stale wraza sta. Jednym z dowodów jest Letnia Spartakiada PGR województwa poznańskiego.

W dwudniowych zawodach, na niewątpliwie najpiękniejszym stadionie, jakim może się w tej chwili poszczycić wielkopolska wieś, udział wzięło 549 osób. Ponadto około 100 kierowców uczestniczyło w wojewódzkim zlocie motorowym PGR.

Ogółem o zespołowe zwycięstwo w VIII Spartakiadzie PGR ubiegali się reprezentanci inspektoratów i gospodarstw.

Uroczystego otwarcia spartakiady dokonał w niedzielę wiceprezident GKKFIT, przewodniczący Rady Głównej LZS — Jan Zajdel.

Sportowców odwiedziła podczas spartakiady orkiestra wojskowa żołnierzy radzieckich Grupy Północnej, która dała koncert, zbierając liczne, zasłużone brawa.

Wobec masowego startu w lekkiej atletyce, musiano rozgrywać liczne przedbiegi, po których dopiero wyłoniono zwycięzców. Użytkowano kilka dobrych wyników.

Duży sukces odnieśli w kolarstwie przedstawiciele Ostrowa. — Wyscig dla lic. I—III na dystansie 140 km wygrał J. Janiak w czasie 3:44,05 godz. przed swoimi kolegami klubowymi Juszcakiem oraz Ciesielskim z Wrześni. Zespołowo wygrał Ostrów przed Wrześnią i Wągrowcem. Wyscig dla IV lic. przyniósł zwycięstwo również zawodnikowi Ostrowa — Mikołajewskiemu (dystans 61 km, czas 1:54,15 godz.). Zespołowo Ostrów wywalczył drugie zwycięstwo przed Kościanem (drużyna Głuchowa).

Pierwsze miejsce w gimnastyce motocyklowej zajął St. Wojtkiewicz z Bobrzewa, pow. Gostyń, przed dwójką z tej samej miejscowości: W. i A. Zawrackimi.

W punktacji ogólnej, na pierwszych 10 miejscach znalazły się następujące powiaty: Ostrów — 24 pkt., Wolsztyn — 30, Leszno — 75, Trzcianka — 72, Szamotuły — 68, Wągrowiec — 58, Września — 51, Międzybóże — 47, Kościan — 37 i Sroda — 31.

Piłkarze nożni. — Gwardia W-wa przegrała w meczu rewanżowym o Puchar Intertoto z mistrzem Szwecji, Norrkoeping 1:5. Szmoberki zwyciężyli Vorwaerts Berlin NRD 2:0. Polonia Bytom pokonała porażką z Schalke 04 w meczu rewanżowym w Gelsenkirchen 0:2, a Odra zwyciężyła SC Karl Marx-Stadt 2:0.

O wejście do II ligi. Resovia — Victoria Jaworzno 2:2, Dąb Katowice — Star Starachowice 1:1, Motor Lublin — Włókniarz Łódź 4:1, Mazur Elk — Warmia Olsztyn 0:1, Pomorzanie Toruń — MKKS Gdańsk 0:1, Czarni Żagań — Wiarus Szczecin 5:0.

Tenis. — Reprezentacja Chińskiej Republiki Ludowej pokonała reprezentację Gdyni 6:0.

i na świecie

Lekka atletyka. — Zawodniczka Kopferschmidt NRD ustanowiła rekord swego kraju w skoku wzwyż, osiągając 1,75 m.

17-letnia Smith w kalifornijskiej miejscowości Hanford ustanowiła nowy rekord USA na 400 m — 54,7 sek.

Zużel. — Reprezentanci Wielkiej Brytanii pokonali po raz trzeci reprezentację ZSRR, tym razem 7:3.

Piłkarze nożni. — W tabeli piłkarskiej interligi amerykańskiej (po meczach Schwechater (Austria)

— AEK (Grecja) 2:1 i Crvena Zvezda (Jug.) — Guimaraes (Portugalia) 0:0 w tabeli prowadzi Zagłębie Sosnowiec 4 pkt przed Crveną Zvezdą i Schwechaterem po 3 pkt oraz zespołami Portugalii i Grecji.

Polski dzień we Francji

Kudra zwycięzca XII etapu Tour de l'Avenir

XII etapu Tour de l'Avenir Reprezentant Polski Kudra wygrał XII etap wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir. Polak trasę długości 211 km z Montlucon do Orléanu przejechał w 5:24,47. Drugie miejsce zajął Włoch Michelotto przed Jugosłowianinem Boltezem — obaj w tym samym czasie co zwycięzca. Po około 5 minutach wpadła na metę duża grupa zawodników sklasyfikowana w jednakowym czasie 5:29,39. W grupie tej byli wszyscy Polacy. Zająli oni miejsca: 9) Kozłowski, 18) Surmiński, 26) Bławdzin, 34) Gawliczek, 45) Zapala, 57) Beker. Drugim etapem wygrał zespół polski 16:24,19 przed Włochami 16:24,33, Jugosławią — 16:24,33 i Czechosłowacją — 16:24,34.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.



Finałowy mecz w siatkówce po bardzo zaciętej walce wygrał Miłostaw przed Trzcianką.



Wiele owacji było na trybunach na cześć zwycięzcy biegu na 200 metrów, Przybeckiej z Głuchowa.



Mistrzem spartakiady w pchnięciu kulą został Najderek z Szamotuł.

Niedziela sportowa w kraju

BOKS. — Mistrzami Ogólnopolskiej Spartakiady XX-lecia zostali: (według kolejności wag) Zb. Olech — Wrocław, Bendig — Gdańsk, Adamski — Bydgoszcz, Petek — Bydgoszcz, Kulej — Warszawa, Drogosz — Kielce, Grzesiak — Wrocław, Walasek — Warszawa, Pietrzykowski — Śląsk i Kubacki — Łódź.

Piłkarze nożni. — Gwardia W-wa przegrała w meczu rewanżowym o Puchar Intertoto z mistrzem Szwecji, Norrkoeping 1:5. Szmoberki zwyciężyli Vorwaerts Berlin NRD 2:0. Polonia Bytom pokonała porażką z Schalke 04 w meczu rewanżowym w Gelsenkirchen 0:2, a Odra zwyciężyła SC Karl Marx-Stadt 2:0.

O wejście do II ligi. Resovia — Victoria Jaworzno 2:2, Dąb Katowice — Star Starachowice 1:1, Motor Lublin — Włókniarz Łódź 4:1, Mazur Elk — Warmia Olsztyn 0:1, Pomorzanie Toruń — MKKS Gdańsk 0:1, Czarni Żagań — Wiarus Szczecin 5:0.

Tenis. — Reprezentacja Chińskiej Republiki Ludowej pokonała reprezentację Gdyni 6:0.

i na świecie

Lekka atletyka. — Zawodniczka Kopferschmidt NRD ustanowiła rekord swego kraju w skoku wzwyż, osiągając 1,75 m.

17-letnia Smith w kalifornijskiej miejscowości Hanford ustanowiła nowy rekord USA na 400 m — 54,7 sek.

Zużel. — Reprezentanci Wielkiej Brytanii pokonali po raz trzeci reprezentację ZSRR, tym razem 7:3.

Piłkarze nożni. — W tabeli piłkarskiej interligi amerykańskiej (po meczach Schwechater (Austria)

— AEK (Grecja) 2:1 i Crvena Zvezda (Jug.) — Guimaraes (Portugalia) 0:0 w tabeli prowadzi Zagłębie Sosnowiec 4 pkt przed Crveną Zvezdą i Schwechaterem po 3 pkt oraz zespołami Portugalii i Grecji.

Polski dzień we Francji

Kudra zwycięzca XII etapu Tour de l'Avenir

XII etapu Tour de l'Avenir Reprezentant Polski Kudra wygrał XII etap wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir. Polak trasę długości 211 km z Montlucon do Orléanu przejechał w 5:24,47. Drugie miejsce zajął Włoch Michelotto przed Jugosłowianinem Boltezem — obaj w tym samym czasie co zwycięzca. Po około 5 minutach wpadła na metę duża grupa zawodników sklasyfikowana w jednakowym czasie 5:29,39. W grupie tej byli wszyscy Polacy. Zająli oni miejsca: 9) Kozłowski, 18) Surmiński, 26) Bławdzin, 34) Gawliczek, 45) Zapala, 57) Beker. Drugim etapem wygrał zespół polski 16:24,19 przed Włochami 16:24,33, Jugosławią — 16:24,33 i Czechosłowacją — 16:24,34.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.

W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Hiszpan Garcia — 50:29,17. Gawliczek jest 7 — 50:37,58 a Zapala — 10 — 50:42,05. Pozostali nasi kolarze: 12) Beker — 50:44,28, 15) Kudra — 50:46,12, 26) Bławdzin 51:00,33, 44) Kozłowski — 51:28,20, 49) Surmiński — 51:34,23. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania — 151:09,19 przed Francją — 151:24,14, Polską — 151:33,33, Włochami — 151:40,59, Belgią — 152:29,49 i Czechosłowacją — 152:33,17.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEWACYJNYCH W POZNANIU, ulica Woźna 11 przyjmie natychmiast do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych:

MURARZY - TYNKARZY.

Wynagrodzenie i świadczenia dodatkowe wg UZP w budownictwie. K4342

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA T. P. M. B. W POZNANIU — przyjmie zaraz DWA TECHNIKÓW BUD., względnie INŻYNIERÓW na stanowiska kier. budów.

Praca na terenie województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Wynagrodzenie miesięczne od 1.800—3.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29. K4401

MAGAZYNIERÓW I KIEROWNIKÓW SKŁĘPU w Poznaniu z praktyką zatrudni zaraz „FOTO-OPTYKA”, PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU, ulica Czerwonej Armii 81.

Warunki wynagrodzenia zgodnie z układem zbiorowym pracowników handlu. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Organizacji, Zatrudnienia i Plac. K4441

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO UŚLUGOWO - BADAWCZE TERENOWEGO PRZEMYŚLU MATERIAŁÓW BUDOWLANICH POZNAŃ, ulica Głogowska 117 zatrudni zaraz:

— OPERATORÓW na spycharki typu S-100, — KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO.

Warunki do omówienia na miejscu. Praca w terenie. K4238

ZSZ DLA PRACUJĄCYCH, POZNAŃ, ulica Bałtycka 52, przyjmuje:

UCZNIÓW w naukę zawodu tokarza i frezera.

Uczniowie dowożeni z miasta autobusem zakładowym. K4361

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3, POZNAŃ, ulica Solna 12 — przyjmie pracowników stałych do pracy zaraz każdą ilość:

— MURARZY, — TYNKARZY, — ROBOTNIKÓW,

— 10 ROBOTNIKÓW do robót pomocniczych oraz wykopów wąsko przestrzennych,

— LASTRIKARZY — BETONARZY — CIEŚLI,

— POMOCNIKÓW do robót wodno-kan., — SPAWACZY z uprawnieniami autogenicznymi,

— MONTERÓW C. O. — BLACHARZY, — OPERATORÓW — obsługa maszyn średnich,

— MONTERÓW rusztowań rurowych.

Praca w akordzie — uposażenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka na miejscu.

Przedsiębiorstwo przyjmie również INŻYNIERA - MECHANIKA, względnie TECHNIKA - MECHANIKA z praktyką i znajomością urządzeń i maszyn budowlanych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy — Poznań, ul. Solna 12, pok. 22. K4318

Praca

Malarzy i uczniów przyjmie, Kaliniski, mistrz malarstwa, Poznań, Dąbrowskiego 330. 27221g

Retuszierka na negatywy — oddam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27262g.

Zdolny szlifierz za dobrym wynagrodzeniem potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27405g.

Fryzjer damski lub fryzjera potrzebny zaraz na stałe, zdolny, samodzielny. Konin, Czerwonej Armii 36, B. Dziubczyński. 10848p

Pomoc domowa dochodząca do dwóch osób dorosłych i siedmioletniego dziecka przyjmie. Zgłoszenia po godz. 17. Poznań, Szpitalna 12 m. 5. 27315g

Dzielniaza północzniczka na produkcję męskich skarpet przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27518g.

Mężczyźni i kobiety do gospodarstwa rolnego przyjmie Wesolowski, Stary Rynek 92. 27595g

Przyjmie uczniów. Zakład malarstwa — J. Bielak, Poznań, Dąbrowskiego 27. 27309g

Kierowca na taksówkę potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27322g.

Robotnicy budowlani potrzebni. Hoppel, Armii Czerwonej 11 m. 6. 27390g

Pomoc domowa potrzebna zaraz na stałe. Własny pokój. Hirsch, Puszczykowo, Słoneczna 11a. 27331g

Pomoc w sprzedawaniu przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27378g.

Nauka

Profesor liceum przygotowuje do egzaminu wprawkowych i wstępnych. Tel. 664-02. 27003g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stacjonarne i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150 (Wysza Szkoła Ekonomiczna), pokój 32 w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań, skrytka pocztowa 1111. K4072

OGŁOSZENIA DROBNE

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacja: Warszawa 1, skrytka 68. K4329

Polskiego, niemieckiego, angielskiego, jacy, matematyki (zakres licealny). Zgłoszenia: wtorek, godzina 18—20, Marceleska 72a m. 10. 27513g

Kursy pisania na maszynie i biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce, Poznań, Chelmońskiego 7. 27595g

Kupno

Kupię młode lisy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28707g.

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiew. 28770g

Dmuchałę elektryczną kupię. Poznań, Staszica 21 — warsztat. 27347g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 25560g

Sprzedam stołowe na rozbiórke. Zytowiec, probostwo, pow. Gostyń. 10553p

Sprzedam 20 m³ desek różnej grubości. Romański Pila, Świerczewskiego 21 m. 17. 10836p

Sprzedam pianino kryzowe z płytą metalową w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: tel. 629-49. 10895p

Sprzedam skuter „Wiatka” biały, cena 10.000 zł. Ostrobramska 17, telefon 647-79. 27293g

Sprzedam samochód „Skoda” 1101, w dobrym stanie, na nowym ogumieniu, zapasowym silnikiem i innymi częściami. Stanisław Pinczyński, Budziszewko, telefon 2, powiat Oborniki. 11091p

Sprzedam samochód „Warszawa”, Kościan, ulica Dzierżyńskiego 129. 27386g

„Octavia Super”, 1962 — przebieg 32.000 km, sprzedam. Oferty z propozycją ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27388g.

Sprzedam samochód „Moskwa” 402, stan bardzo dobry. Madaliński, Przyboda 4, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 27397g

Domek campingowy przeznaczony kompletnie wyposażony z kafełkami, koryzysiem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27365g.

MIEJSKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE — ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ w m. st. Warszawa organizuje w I połowie miesiąca sierpnia 2 MIESIĘCZNY KURS KIEROWCÓW podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kat. II.

Kandydaci winni posiadać co najmniej 3-letnią praktykę zawodową oraz ukończenie 23 lat. W okresie szkolenia kursant otrzymuje 700 zł miesięcznie a po ukończeniu kursu zatrudnienie w charakterze kierowcy autobusowego z wynagrodzeniem przysługującym kierowcom z II kat. prawa jazdy wg obowiązującego taryfikatora oraz premie regulaminowe plus za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzymiastowe, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy. Własne ośrodki wczasowo-kolonijne. Zamiejscowi samotni zostają zakwaterowani we własnym hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadr i Szkolenia, Warszawa

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE W POZNANIU zatrudni:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz odpowiednia praktyka zawodowa. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K4490.

INŻYNIERA, WZGL. TECHNIKA - SPAWALNIKA zatrudni zaraz

PLESZEWSKA FABRYKA APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „SPOMASZ”, PLESZEW Wlkp., ul. Słowackiego nr 14.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. M4337

Nieruchomości

Kurnik na 2.000 kur, dwuhektarowy ogród, dom trzypokojowy, wolny, wiele innych okazjonalnie sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 27302g

Dom bliźniaczy w Zabikowie niewykonywany, częściowo z materiałem sprzedam. Zgłoszenia - Kluczyńska, Zabikowo, ul. Szkolna 24. 27307g

Sprzedam willę nowoczesną jednorodziną - wczyna zaraz. Cena wraz z długiem bankowym 550.000 zł. Wiadomości codziennie od godz. 18-20. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27317g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha wraz z budynkami, cena 180 tys. zł. Dalszy informacja udziela Sołtyś z Podrzwia, pow. Szamotyły. 27319g

Kupię parcelę na ogród, najchętniej w okolicy jeziora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27342g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego, stan surowy pod dachem, działnica Grunwaldzka. Informacje: Pogodna 70 m. 11 (przy cmentarzu Górczyńskim). 27325g

Sprzedam gospodarstwo skomasywane 5 ha ziemi, 3 ha łąki przy domu w Sianowie, Tylna 50 - Józef Sidorowicz. Na miejscu fabryka zapalek i wozów. Do Koszalina 9 km, dojazd autobusem miejskim. Cena do uzgodnienia. K4438

Kupię dom jednorodzinny teren do 1 ha na periferiach, wgl. powiecie poznańskim. Warunek: dobra komunikacja. Szczegółowe oferty wraz z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27345g.

Kupię domek lub pół bliźniaczego może być w stanie surowym. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27355g.

Parcelę - Debiec, Opole - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 27371g

LoKale

Wrocław. Komfortowe nowe mieszkanie 3-pokojowe, centrum, 1 piętro, telefon, zamienie na 2-pokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia: tel. 517-11 lub Stary Rynek 66 m. 2. 27361g

Wyłącznie pokój, kuchnia, łazienka, centrum Poznania oddam. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27364g.

Pokój wspólny oddam panu pracującemu. Warzyńca 19 m. 5 - Jeżyce. 27339g

Poszukuję mieszkania 1 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką w cenie 50 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27396g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Sołacz, ul. Wiecie 11 m. 1. 27422g

Zamienię małe - pokój, kuchnia, wspólny korytarz, łazienka, na większe podobne, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27357g.

Trzech studentów poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27430m.

Samotna spokojna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27398m.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wspólny korytarz, w starym budownictwie, 1 str. - na 3 pokoje z kuchnią, względnie 2 duże pokoje, kuchnia, do II piętra, korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27353m.

Starsze bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, wyłączonego, do I piętra, w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27370m.

Zawiadomienie

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KALISZU

zawiadamia, że

Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”: Godziesz, Jastrzębniki, Kamień, Opatówek, Podgrodzie i Żelazków prowadzi sprzedaż

PALIWA FORMOWANEGO

Cena za 1000 sztuk kształtek paliwa 520 złotych.

Przy zakupie paliwa z własnym odbiorem z Zakładu Produkcyjnego Rypinek III, cena pomniejszona o bonifikatę od 51-100 złotych od 1000 sztuk.

Apelujemy do mieszkańców w powiecie: **KUPUJCIE PALIWO LATEM.** K4377

Przyjmę pracującego na pokój. Ul. Świebodziska 19 (Junikowo). 27327m

Zamienię pokój, kuchnia i łazienka, parter - na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27409g.

Zamienimy dwupokojowe z wygodami - Osiedle Warszawskie, na podobne - Łazarz, okolica. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27413m.

Pracujący i uczący się poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27423g.

Wynajmę pokój umeblowany panu lub pani na 1 rok. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27469g.

Zguby

Unieważnia się skradzioną pieczęć o brzmieniu: Warsztaty Szkolne Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Gorzowie Wlkp., ul. Grobla 9, telefon nr 27-13 oraz Z-ca Kierownika Warsztatów A. Sikora. 10894p

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, śp.

Ignacy Bartkowski

były powstaniec wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 16 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, Wieżowa 39. 27575g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

Pelagia Marcinkowska

I voto Szczecchowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 16.45 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 14 bm., o godzinie 9 w kościele farnym.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Woźna 10. K4493

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Stanisława Zasina

wdowa po śp. dyrektorz Kasz Chorych

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

CÓRKA

Poznań, Wawrzyniaka 24 m. 4. K4492

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Leon Luperczyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 14.45 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA Z DZIEĆMI I ZIĘC Z WNUKAMI

Poznań, 27640g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

ZŁOM SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPACH „VERITAS”

◆ Poznań, ulica Kantaka 10

◆ Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2

◆ Kalisz, ul. Garbarska 2 K3761

Zgubiono dokumenty i rachunki za noclegi na nazwisko Marian Pazurek. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Zguby zgłaszać: Poznań, ul. Rybaki 20 m. 7, godz. 16-22. 27356g

Różne

Wyciąć! Zachować! Przewozić wszelkie samochody ciężarowymi wykonujemy dla instytucji i prywatnie. Zgłoszenia codziennie w godz. 9-10 i 16-18. Mostowa 25, przy placu Bernardyńskim, telefon 524-95. 27055g

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Krotoszynie na nazwisko Bogdan Humniski. 10847p

Zgubiono legitymację szkolną IV Liceum Ogólnokształcącego. Barbara Prokopowska, Różana 5. 27343g

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Krotoszynie na nazwisko Bogdan Humniski. 10847p

Zgubiono legitymację ZSZ w Gostyniu nr 40/62 na nazwisko Walenty Kułbiak, Borek Wlkp. 10854p

Zgubiliam prawo jazdy kat. II, Jerzy Czarniecki, Ostrów Wlkp., ul. Buczka 27. 10855p

Zgubiliam świadectwo siódmej klasy Szkoły Podstawowej, Teresa Gwizdała, Piąckowo, powiat Środa. 11084p

Zgubiono portfel z dokumentami, zwrot wynagrodzić. Nazwisko Marcin Mazurek, Strzecha 7 m. 4. 27352g

Zgubiono zegarek „Era” na przystanku tramwajowym przy Pół Czarnej. Zwrot za wynagrodzeniem - Grobla 19 m. 14. 27647g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój drogi mąż, nasz ukochany tatuś, teść i dziadek, śp.

Jarosław Schmude

przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 14.45 na cmentarzu Miejskim na Junikowie.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 bm., o godzinie 8.15 w kościele parafialnym przy ul. Fredry.

W smutku pogrążeni

ZONA, SYN, CÓRKA, ZIĘC I WNUK

Poznań, Mickiewicza 36 m. 7. 27525g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Stanisława Zasina

wdowa po śp. dyrektorz Kasz Chorych

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

CÓRKA

Poznań, Wawrzyniaka 24 m. 4. K4492

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnii Bielawa

Władysław Kwaczyński

Pogrzeb odbędzie się w Przemyśle, powiat Wolsztyński, dnia 15 bm., o godzinie 10.30.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Załoga KOMBINATU PGR PTASZKOWO

Poznań, 27640g

Przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI BETONOW „POZBET” W POZNANIU, Al. Matczakowskiego 1 — ogłaszają PRZETARG na:

WYKONANIE METALOWYCH UCHWYTÓW DO PŁYT DROGOWYCH — 5.000 sztuk, o wymiarach 150 × 100 × 10 mm.

Szczegółowych informacji odnośnie warunków wykonania uchwytów udzieli Dział Produkcji, gdzie znajdują się rysunki do wglądu. Termin wykonania uchwytów — do dnia 31 sierpnia 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne, które posiadają uprawnienia do wykonywania tego rodzaju robót.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 25 lipca 1964 r.

Otwarcie ofert komisyjnie nastąpi w dniu 27 lipca 1964 r. o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K4450

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Przedsiębiorstwo remontowo-montażowe HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TAŚM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12.



Rok pierwszy i dwudziesty

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium MRN — mgr. Fr. Kopczyńskim

Kalisz tętni dzisiaj prawdziwie wielkomięjskim ruchem. Tak, jak to zresztą przysłało największemu po Poznaniu — miastu i ośrodkowi przemysłowemu Wielkopolski. W latach Polski Ludowej, Kalisz dokonał w swoim rozwoju ogromnego skoku naprzód. Powstały nowe fabryki, osiedla mieszkaniowe, urządzenia komunalne. Rozmawiamy o tym z przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — mgr. Franciszkiem Kopczyńskim:

— Jak wyglądało miasto w 1945 roku?

— Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym pokrótce nawiązać do sytuacji, w jakiej znalazł się Kalisz po roku 1918. Miasto było wówczas zupełnie zniszczone. Przedwojenne władze odbudowywały je jednak w myśl zasady „było stało”, przy czym 90 proc. domów nie miało żadnych urządzeń sanitarnych. Brak było urządzeń komunalnych takich, jak: kanalizacja, wodociągi czy sieć gazowa. Np. rolę kanalizacji spełniały prymitywne odprowadzenia deszczowe, którymi nieczystości spływały w kierunku koryt rzecznych. W wyniku takiej gospodarki, ulice wprost cuchnęły. W brudnych rynsztokach bawili się dzieci, gdyż nie było dla nich innych miejsc w mieście. W latach ostatniej wojny, Kalisz nie uległ większym zniszczeniom. Bardzo ucierpiała

jednakże ludność. Tysiące ludzi hitlerowcy wymordowali, tysiące wywieźli. Z 89 tysięcy mieszkańców w roku 1939, pozostało w Kaliszu tylko 46 tysięcy w r. 1945.

Tak więc, w pierwszym roku Polski Ludowej zaczęliśmy prawie od zera, w spadku pozostało nam jedynie ogromne zadanie budowy gospodarki miejskiej — zarówno z okresu zaborów, jak i władzy sanacji.

— Z jakimi osiągnięciami wchodzi Kalisz w dwudziesty rok Polski Ludowej?

— Trudno wymienić wszystkie, byłaby to bardzo długa lista. Zatrzymam się zatem na najważniejszych.

Każdy, kto chociażby raz przejdzie się ulicami miasta, zauważy, jak wiele powstało tutaj nowych budynków mieszkalnych. Poza tzw. „plombami”, w śródmieściu budujemy całe nowe osiedla. Są to budynki o nowoczesnej archi-

tekturze ze wszystkimi instalacjami i urządzeniami sanitarnymi. Od roku 1945 do dzisiaj zbudowano ogółem ca 10 tysięcy izb, co stanowi jedną czwartą całej substancji mieszkaniowej miasta. Wymowne jest przy tym następujące porównanie: w roku 1939 w Kaliszu było, jak już wspominałem, 89 tysięcy mieszkańców — natomiast obecnie jest ich 75 tysięcy. Znacząco to, że mniejsza liczba ludności zamieszkuje obecnie w o wiele większej liczbie domów. Mimo tego, sytuacja mieszkaniowa w Kaliszu jest jeszcze nadal bardzo trudna.

Można więc z tego jasno wnioskować, jak wyglądały sprawy mieszkaniowe ludności robotniczej miasta przed wojną, skoro w tej, mniejszej przecież substancji mieszkaniowej — jaka była — ludzie zamożni posiadali wielopokojowe mieszkania.

Nie mniejsze osiągnięcia notujemy także w innych dziedzinach. Od roku 1945, Kalisz wzbogacił się o 6 nowych obiektów szkolnych. 3 dalsze szkoły znajdują się obecnie w trakcie budowy. Obok szkół podstawowych i średnich powstała po raz pierwszy w historii Kalisza uczelnia typu wyższego, którą jest Studium Nauki i Kultury. Liczba młodzieży uczącej się w szkołach kaliskich wzrosła prawie trzykrotnie.

Przejdźmy do kolejnej, ważnej dziedziny, jaką jest zdrowie. W roku 1945 Szpital Miejski dysponował 350 łózkami, dzisiaj, po zbudowaniu nowego oddziału zakaźnego, liczy on 520 łóżek. Powstało także wiele lekarskich przychodni rejonowych i poradni specjalistycznych. W latach powojennych powstała też Stacja Krwiodawstwa i Liceum Medyczne. Niejeden z mieszkańców miasta narzeka na „wykopki” przy ul.

Górnośląskiej i innych. Ale z drugiej strony zdajemy sobie sprawy, że to, że te właśnie „wykopki”, są niejako symbolem przemian, jakie zachodzą w kaliskiej gospodarce komunalnej. Dzięki nim bowiem mieszkańcy otrzymują co roku nowe kilometry sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i gazowej. Komunikacja miejska, dzięki posiadaniu 57 autobusów, łączy obecnie większość dzielnic miasta. Mówiąc o osiągnięciach Kalisza w naszym XX-leciu, nie można też pominąć takich obiektów, jak: nowe kino „Kosmos” i „Oaza”, Dom Kultury, piękna hala sportowa, kryta pływalnia.

Na zakończenie, pragnę wspomnieć jeszcze o jednej dziedzinie, której znaczne ożywienie nastąpiło w bieżącym XX-leciu. Mam na myśli życie kulturalne. Kalisz doświadczył się ważnej, ogólnokrajowej imprezy, jaką są coroczne spotkania teatralne.

O randze miejscowego środowiska kulturalnego świadczy też Muzeum Ziemi Kaliskiej, dysponujące dwoma pracownikami nauki, stały teatr, pismo regionalne „Ziemia Kaliska” oraz podstawowa i średnia szkoła muzyczna.

XX lat Polski Ludowej przekształciło Kalisz z prowincjonalnego miasta bez perspektyw w piękne, tętniące życiem miasto o dużym znaczeniu gospodarczym. Takie zmiany mógł przynieść robotnicemu Kaliszowi tylko socjalizm.

O obrazie miasta decyduje jego przemysł. Takie stwierdzenie, bardzo popularne w całym kraju, jest jak najbardziej słuszne i odnosi się również do Kalisza.

W latach przedwojennych nawet najwięksi optymiści nie mogli uznać tego miasta za ośrodek uprzemysłowiony. Istniały tu zaledwie 4 zakłady przemysłowe: Kaliska Manufaktura Pluszu i Aksamitu zatrudniająca około 600 osób, Bielarnia — 500 osób, Garbarnia — 180 osób oraz Fabryka Fortepianów zatrudniająca 80 pracowników. Dodać trzeba, że wszystkie z wymienionych zakładów pracowały na przestarzałym sprzęcie maszynowym, a warunki pracy urągaly wszelkim zasadom higieny i bezpieczeństwa. 80-tysięczny Kalisz miał w latach przedwojennych ponad 3500 bezrobotnych. Gnieździł się oni wraz z wielotysięczną rzeszą robotników sezonowych i biedoty w barakach przy ul. Asnyka, Czestochowskiej, Stawiszynskiej i Skaryszewskiej. Ulice Kalisza w okresie XX-lecia Polski kapitalistycznej były często świadkami demonstracji robotników walczących o swoje prawa. Mimo terroru policji i wojska wielokrotnie demonstranci i strajkujący manifestowali w Kaliszu i okolicznych wsiach o swoje prawa.

Wiele zmieniło się w

LUDZI BYŁO DUŻO — PRACY MAŁO!

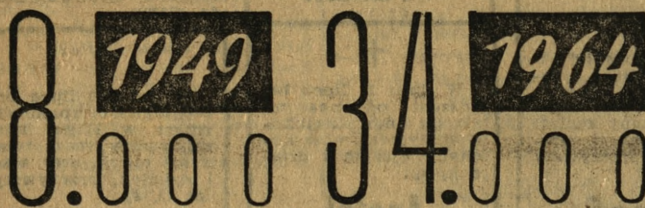
Stefan Waroch należy do pokolenia zasłużonych działaczy rewolucyjnych Kalisza. Tych, którzy w międzywojennych latach rządów burżuazyjnych organizowali strajki i demonstracje, słowem walczyli o lepszy byt kaliskiego proletariatu. Ze zorganizowanym ruchem robotniczym zetknął się Stefan Waroch jako młody chłopiec. Mając 16 lat musiał iść do pracy by pomóc ojcu w utrzymaniu licznej rodziny. Po wielkich staraniach dostał pracę w największym wówczas zakładzie potocznie zwanym „Pluszownią”. Mimo że był młodociany, pracował na równi ze starszymi w suszarni dywanów. Właściciel fabryki Gede, nie stosował żadnej taryfy ulgowej wobec młodocianych. Wykorzystując ich do maksimum, płacił za pracę mniej niż starszym. Za godzinę otrzymywali 18—20 groszy. Pracując w „Pluszowni” Waroch wstąpił do Związku Zawodowego Włókniarzy. W roku 1927 znalazł się w szeregach Komunistycznej Partii Polski. Poznał nowych towarzyszy, coraz bardziej rozumiał idee, o które walczyli. W czasie okupacji aresztowany przez hitlerowców. Po wyzwoleniu wrócił do Kalisza, wstępując zaraz do PPR-u. Przez kilka lat pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR. Dzisiaj, mimo że jest już na emeryturze nie rozstaje się z działalnością społeczną. Pełni między innymi funkcję sekretarza Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Mieliśmy okazję porozmawiać ze Stefanem Warochem na temat sytuacji kaliskich robotników w okresie międzywojennym.

— Ludzi było dużo — mówi Stefan Waroch — a pracy mało. Kalisz był typowym miastem proletariatu. Większość mieszkańców ponad 80-tysięcznego miasta mieszkała w prymitywnych warunkach, w suterenkach i na poddaszach, w barakach na przedmieściach. Nie było tam nie tylko podstawowych urządzeń komunalnych czy sanitarnych, ale nawet światła. Ludzie ci żyli w nędzy. Ówczesne władze nie interesowały się losem biedaków. Kaliskie fabryki — „Garbarnia”, „Pluszownia”, „Bielarnia”, „Koronki” i inne — nie wykazywały tendencji rozwojowych. Wciąż brak było pracy dla tysięcy ludzi pozbawionych środków utrzymania. Mając pod ręką armię bezrobotnych, właściciele fabryk nie liczyli się z tymi, którym udało się dostać robotę. Stale obniżali im zarobki, a przy najmniejszym sprzeciwie zwalniali z fabryki. Wśród kaliskich robotników byli jednak odważni i ofiarni działacze rewolucyjni z Komunistycznej Partii Polski i postępowych związków zawodowych. Z ich inicjatywy organizowano właśnie demonstracje 1-Majowe i strajki.

Szczególnie utkwiła mi w pamięci wielka uliczna demonstracja kaliskiego proletariatu zorganizowana w roku 1926 przeciwko obniżce płac. Tysiące ludzi wyszło wówczas na ulice. Zawezwane przez władze wojsko, odmówiło strzelania do demonstrantów. Wtedy ścianał na pomoc oddział specjalnej policji, która brutalnie obeszła się z uczestnikami manifestacji.

Ta forma walki robotników przeciwko wyzyskowi miała bogatą tradycję, które świadczą o świadomości klasowej proletariatu Kalisza — kończy swoje wspomnienia Stefan Waroch.

ZATRUDNIENIE W KALISZU



Z Plenum Poznańskiego Komitetu FJN

Księga XX-lecia czynów społecznych

Wczoraj odbyło się plenum Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcone ocenie działalności społecznych ogniw FJN. W plenum brali m. in. udział członkowie Prezydium tego Komitetu: sekretarz KM PZPR — A. Anholer, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak oraz poseł na Sejm Poznania — W. Szymczak.

Zebranych powitał przewodniczący PK FJN, prof. dr. S. Smoliński. Wprowadzeniem do dyskusji stało się omówienie niektórych zagadnień związanych z działalnością Obwodowych Komitetów FJN oraz komitetów: blokowych i domowych przez wiceprzewodni-

czego PK FJN, Z. Rudnickiego. Dzięki powstaniu w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku 840 komitetów domowych liczba działaczy FJN zwiększyła się o ponad 3000 nowych aktywistów.

J. Kusiak, zabierając głos w dyskusji, zapoznał zebranych z zadaniami PK FJN wynikającymi z uchwały IV Zjazdu Partii. M. in. omówił on kierunki dalszego rozwoju Poznania w następnej 5-lacie. J. Kusiak poinformował także, że z inicjatywy PK FJN, powstanie w naszym mieście księga XX-lecia czynów społecznych. Znajdą się w niej historie poszczególnych zakładów pracy oraz zobowiązania produkcyjne i społeczne realizowane przez załogi w XX-leciu Polski Ludowej.

Na plenum trzech działaczy FJN: Dionizy Balasiewicz, Tadeusz Młynarczyk oraz Aleksander Zygorowicz otrzymali, z rąk J. Kusiaka, Honorowe Odznaki Poznania. Ponadto 11 aktywistów S. Smoliński wręczył Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Na zakończenie plenum podjęto uchwałę, w której m. in. postanowiono przystąpić do wyborów komitetów domowych także w starym budownictwie, kontynuować społeczne kontrole mieszkań oraz więcej uwagi poświęcić sprawom wychowawczym młodzieży. (a)

Studio nagrań

Spółdzielnia Pracy „Cinema”, prowadząca w Wielkopolsce 6 kin, wystąpiła z nową inicjatywą: uruchomiła przy ul. Czerwonej Armii 10 specjalne studio, (czynne od godz. 12 do 18), w którym nagrywa na pocztówkach, lub fotografiach, żądane melodie i okolicznościowe życzenia składane przez klientów. Tekst, lub melodia, może być przegrywana na adapterze do 200 razy. (l)

INFORMUJEMY

W związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 14. bm. w godz. od 7 — 15 dla następujących ulic: Marcelińska od Grunwaldzkiej do Niecałej, lewa strona Niecałej od Marcelińskiej do Grunwaldzkiej, Grunwaldzka nr 36, 41, 41b, 43a i 43b, Wojskowa od Grunwaldzkiej do Marcelińskiej oraz 15 bm. w godz. od 7 do 15 dla ulicy Solnej i przyległej.

Klub Turysty PTTK zaprasza na wycieczkę krajoznawczą do Konarzewa w środę, 15 bm. Zbiórka uczestników o godz. 16 na przystanku autobusowym na Górczynie (za torem kolejowym).

LIPIEC 14 włórek	Marcelina, Słońce: 3.45—20.10
------------------------	----------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 — przedstaw. zamkn.; NOWY — g. 19.30 — przedstaw. zamkn.; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”; OPERA i OPERETKA — nieczynne.

KINA

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20.15 „Winda towarowa” (franc.-włoski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); CZTERNASTKA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Zródło trzech dziewcząt” (franc.-włoski, 16 l.); GONG — g. 10—12 „Młodzi przyjaciele” (włoski, 10 l.); g. 16, 18 i 20 „Rosemarie

wśród milionerów” (NRF, 18 lat); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „Sokół stepowy” (radz., 14 l.); GWIAZDA — g. 13.30, 18 i 20.15 „Przemysłownik z Piemontu” (franc.-włoski, 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19.30 „Burza nad stepem” (jugosł., 16 l.); MALTA — g. 15.45 „Rio Bravo” (USA, 12 l.); g. 18 i 20 „Sędzia dla nieletnich” (USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Żona dla Australijczyka” (pol., 12 lat); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Długa miłość cioci” (węg., 14 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Skapani w ogniu” (pol., 12 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 15.30 „Wódz czerwonoskórych” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Cassino de Paris” (franc., 16 l.); RUSALKI (Szwajc.) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Życie Adolfa Hitlera” (NRF, 16 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Kozacy” (radz., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 — „Siaba pień” (franc., 18 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Cartouche-złobca” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 i 20.15 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 — „Pechowiec na preri” (USA, 12 lat).

WYSTAWY
ZPAP (Stary Rynek) — wystawa prac Józefa Kaliszana — g. 10—18.
BWA (Stary Rynek) — Arsenał — wystawa malarstwa Jerzego Zabłockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — godz. 10—18.
KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa prac malarzów Nikifora z Krynic — godz. 10—18.
BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pł. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10—15.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.
MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.
MUZEUM BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).
MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki: 103, telefon 66-66.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 53, Staroleśka 79.

Telefony

● W nocy z soboty na niedzielę 5 mężczyzn wypłynęło łodzią na jezioro w Strzeszynie. W pewnej chwili łódź przewróciła się i wszyscy zaczęli tonąć. Trzech z nich zdołano odratować, dwóch utonęło. Zwłoki pierwszego wyłowiono wkrótce po wypadku, zaś drugiego — 18-lletniego Andrzeja W. wydobyto dopiero wczoraj.
● Przy ul. Dąbrowskiego motocyklista Zenon P. zderzył się z samochodem. W wyniku wypadku doznał obrażeń jamy brzusznej i został odwieziony do szpitala.
● 16-miesięczny Piotruś Z. oblał się wrzaskami herbaty doznając oparzeń klatki piersiowej II stopnia. (za)

Odpowiadamy

Zmarł ojciec. Zakład specjalny dla psychicznie chorych — zdolnych do pracy znajduje się w Kochłowach pow. Ostrzeszów (kobiety) i Pakówce pow. Rawicz (mężczyźni). (1364)